

# Bogusław Nadolski

---

## Biuletyn liturgiczny

---

Collectanea Theologica 48/4, 83-98

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**BIULETYN LITURGICZNY**

**Zawartość:** I. DOKUMENTY ODNOWY. — 1. Odnowiona liturgia poświęcenia kościoła i ołtarza. — 2. Dostosowanie obrzędów pogrzebu do zwyczajów diecezji polskich. II WSPÓLNOTA LITURGICZNA. Liturgia wizyty duszpasterskiej (propozycja). III. DIAKONIA SZTUKI. Uwagi na marginesie obrad muzyków kościelnych\*.

I. DOKUMENTY ODNOWY

1. Odnowiona liturgia poświęcenia kościoła i ołtarza

W niedzielę Zesłania Ducha Świętego 29 maja 1977 r. dekretem kard. Jakuba Knoxa, prefekta Kongregacji Sakramentów i Kultu Bożego, promulgowana została nowa księga liturgiczna: *Ordo dedicationis ecclesiae et altaris*. W ten sposób kolejna posoborowa księga uzupełniła II tom Pontyfikatu Rzymskiego (uprzednio ukazały się: *De ordinatione diaconi, presbyteri et episcopi* 1968; *Ordo consecrationis virginum* 1970; *Ordo benedictionis abbatis et abbatissae* 1970; *Ordo benedicendi oleum catechumenorum et infirmorum et conficiendi chrisma* 1970; *Ordo confirmationis* 1971; *De institutione lectorum et acolythorum...* 1972).

Obrzęd poświęcenia kościoła i ołtarza został uproszczony już w przeddzień soboru w r. 1961. Ogólna reforma ksiąg liturgicznych w myśl zasad Vaticanum II spowodowała potrzebę ponownego przejrzenia tej księgi i adaptacji do warunków naszych czasów.

W wyniku kilkuletniej pracy członków kongregacji skupionych wokół tzw. „Coetus a studiis XXI bis” pod kierunkiem Pierre Jounela po zebraniu opinii konferencji biskupich, ośrodków studiów liturgicznych i specjalistów (*periti*), otrzymaliśmy nowy, posoborowy obrzęd poświęcenia kościoła i ołtarza<sup>1</sup>.

Nowe obrzędy w wersji łacińskiej wchodzi w życie natychmiast, tzn. w dniu promulgacji, a w językach ojczystych — po zatwierdzeniu tłumaczeń przez Kongregację, w dniu ustalonym przez konferencje biskupów.

Księga składa się z 7 rozdziałów:

- I. *Ordo imponendi primarium lapidem vel inchoandi opus ad ecclesiam aedificandam*
- II. *Ordo dedicationis ecclesiae*
- III. *Ordo dedicationis ecclesiae, in qua iam de more sacra celebrantur*
- IV. *Ordo dedicationis altaris*
- V. *Ordo benedictionis ecclesiae*

\* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Bogusław Nadolski TChr., Poznań.

<sup>1</sup> Nastąpiła zmiana także w nomenklaturze. Nowe *Ordo* nie używa słowa *consecrare* w odniesieniu do kościoła lub ołtarza (występowało ono jeszcze w pontyfikacie z r. 1961 — *Ordo ad ecclesiam dedicandam et consecrandam*) zachowując je wyłącznie dla osób (np. *Ordo consecrationis virginum*). Aż do ustalenia nowej polskiej terminologii liturgicznej używać się będzie w tym artykule słowa *dedicatio* jako poświęcenie, *benedictio* jako pobłogosławienie.

VI. *Ordo benedictionis altaris*

VII. *Ordo benedictionis calicis et patenae.*

Omówimy obecnie obrzędy przedstawione w dwóch pierwszych rozdziałach jako podstawowe i najlepiej orientujące w nowej problematyce obrzędu.

### Obrzęd położenia kamienia węgielnego

Zapoczątkowanie prac przy budowie nowego kościoła staje się okazją, by uprosić Boże błogosławieństwo dla powstającego dzieła; zebrany zaś ma przypomnieć prawdę, że powstająca świątynia ma być widzialnym znakiem Kościoła zbudowanego z żywych kamieni<sup>2</sup>.

Obrzęd pobłogosławienia rozpoczyna zgromadzenie się wiernych i przejście na plac budowy kościoła. Przewidziany jest, w zależności od warunków, dwojaki sposób: procesjonalne przejście z uprzednio wyznaczonego miejsca na teren budowy albo stacja już na miejscu przewidzianym na budowę kościoła.

Na część pierwszą składa się: pozdrowienie i wprowadzenie dokonane przez biskupa, modlitwa i procesja przy śpiewie psalmu 83; w drugim przypadku (bez procesji) pozdrowienia poprzedza śpiew aklamacyjny.

Część drugą stanowi liturgia słowa: czyta się teksty wybrane z II tomu lekcjonarza (*pro ritu dedicationis*), homilia wyjaśnia sens obrzędu, po niej można odczytać dokument stwierdzający pobłogosławienie kamienia węgielnego podpisany przez biskupa i budowniczych i wmurować go razem z kamieniem węgielnym w fundamenty kościoła.

Trzecią część obrzędu wypełnia modlitwa błogosławiąca plac pod budowę nowego kościoła, który biskup skrapia wodą święconą bądź stojąc pośrodku niego, bądź obchodząc go procesjonalnie.

Część ostatnią stanowi pobłogosławienie i wmurowanie kamienia węgielnego. Obrzęd kończy modlitwa powszechna, Modlitwa Pańska oraz błogosławieństwo biskupa.

### Obrzęd poświęcenia kościoła i ołtarza

Struktura wszystkich obrzędów poświęcających, włączona w celebrację Eucharystii, jest identyczna i złożona, jak poprzedni obrzęd, z czterech części:

#### I. *Pars prima: ritus initiales*

Obrzędy wprowadzające rozpoczyna ryt wejścia do nowego kościoła. W zależności od okoliczności może się on dokonać w trójaki sposób:

a) przez procesję z pobliskiego kościoła lub innego miejsca do kościoła poświęcanego. Biskup, koncelebrujący kapłani, diakoni, usługujący przybywają do zgromadzonego ludu. Pozdrowienie i komentarz wprowadzający biskupa podkreślają cele stawiane budowanej świątyni — będzie ona miejscem składania ofiary, celebracji Słowa Bożego, szafarstwa sakramentów, zwłaszcza chrztu.

b) przez uroczyste wejście: cała wspólnota zbiera się przed bramą kościoła.

c) przez zwykłe wejście: wierni zbierają się już w kościele; biskup z klerem wychodzi z zakrystii i zwykłą drogą przez nawę kościoła dochodzi do prezbiterium.

W rycie wejścia do nowego kościoła zwraca się uwagę szczególnie na dwa obrzędy:

<sup>2</sup> *Ordo*, s. 7.

1. Przekazanie kościoła biskupowi (przed bramą kościoła lub w prezbiterium) przez przedstawicieli wiernych, ofiarodawców, architektów, robotników, którzy wręczają biskupowi bądź dokument prawny posiadania budynku, bądź klucze, model kościoła czy kronikę opisującą przebieg budowy i nazwiska budowniczych. W krótkim przemówieniu jeden z przedstawicieli zapoznaje biskupa i zgromadzonych z architekturą budynku, omawia wartości artystyczne nowego kościoła. Komentatorzy widzą w tym rycie podkreślenie i dowartościowanie roli ludzkiej pracy w dziele budowy kościoła, który staje się domem modlitwy dzięki zaangażowaniu ludzkiej inteligencji i geniuszu<sup>3</sup>.

Otwarcia bramy kościoła (w dwóch pierwszych przypadkach) z polecenia biskupa dokonuje kapłan, którego trosce powierzony został zbudowany kościół. Biskup zaprasza wszystkich do wejścia — śpiewa się psalm 23. Wejście do kościoła zostało w tym rycie uproszczone; wyeliminowano wszystkie elementy sceniczne i dramatyczne obrzędu (uderzanie pastorałem w drzwi, okrzyk obecnych: *Aperite* itd.) jako obce mentalności współczesnego człowieka<sup>4</sup>.

Biskup po wejściu do kościoła udaje się na miejsce przewodniczenia (opuszcza ucałowanie ołtarza — ten znak uczczenia ołtarza wykona dopiero po jego namaszczeniu). Po raz pierwszy zajmuje w nowym kościele miejsce (*occupatio cathedrae*), z którego spełniać będzie (osobiście lub przez każdorazowego celebrycę) funkcje swego urzędu nauczycielskiego i pasterskiego.

2. Obrzędy aspersyjne. Biskup (*ad cathedram*) dokonuje poświęcenia wody dla pokropienia zgromadzonego ludu stanowiącego świątynię duchową (na pamiątkę chrztu i na znak pokuty) oraz wewnętrznych murów kościoła, a także ołtarza. Nie ma obecnie poświęcenia tzw. wody gregoriańskiej (dawniej przed kościołem) ani pokrapiania murów zewnętrznych kościoła. Obrzędy te (*lustratio*) powstały w epoce pokonstantyńskiej jako ryt egzorcyzmu i obmycia świątyni, która niegdyś służyła kultowi pogańskiemu (*templum daemoniorum*). Obecny obrzęd jest nie tyle negatywnie rytym oczyszczającym, ile raczej pozytywnie stanowi znak pobłogosławienia elementów materialnych (*benedictio rerum*)<sup>5</sup>.

Zniesiono także niejasny w swej symbolice ryt pisania alfabetu łacińskiego i greckiego na wysypanym popiele lub piasku wewnątrz kościoła w kształcie litery X (pierwsze świadectwo z IX w., przypuszczalnie pochodzenia irlandzkiego)<sup>6</sup>.

Obrzędy wstępne kończy hymn *Gloria* i kolekta.

## II. Pars secunda: Liturgia verbi

Obrzędy podkreślają fakt pierwszej proklamacji Słowa Bożego w nowym kościele, niejako intronizacji Biblii wśród zgromadzonej wspólnoty. Dwaj lektarzy i psalmista (a więc *ministri verbi*; w liczbie dwóch lektorów dostrzega się rodzaj ukonstytuowania kolegium lektorów przy nowym kościele) podają biskupowi lekcjonarz, ten zaś ukazuje księgę ludowi (*ostendit*). Z trzech czytań biblijnych pierwsze stanowi zawsze tekst Nehemiasza opowiadający o zgromadzeniu ludu za czasów Ezdrasza dla proklamacji Słowa Bożego<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> J. M. Calabuig, „*L' Ordo dedicationis ecclesiae et altaris*”. *Appunti di una lettura*, Notitiae 13(1977) 402.

<sup>4</sup> *Tamże*, 403.

<sup>5</sup> *Tamże*, 409.

<sup>6</sup> E. Lengeling, *Bild der Kirche — Zeichen für Christus, Gottesdienst* 20(1977) 153—154.

<sup>7</sup> Tekst biblijny („Pisarz Ezdrasz stanął na drewnianym podwyższeniu, które zrobiono w tym celu”) łatwo kojarzy się z amboną nowego kościoła

Liturgię słowa zamyka homilia biskupa i wyznanie wiary. Opuszcza się modlitwę powszechną; jej miejsce wypełnia litania do świętych.

### III. Pars tertia: *Præx dedicationis et unctiones*

#### 1. Litanie do świętych

Obrzęd rozpoczyna śpiew litanii do świętych (*supplicatio litanica*). W poprzednim rycie litanie ta stanowiła śpiew towarzyszący wejściu biskupa i wiernych do kościoła. Obecnie jako pieśń na wejście śpiewa się psalm 23; litanie, występująca także przy pozostałych święceniach Pontyfikału (diakonatu, prezbiteratu i konsekracji dziewic), stanowi zatem moment intensywnego skupienia modlitewnego. Tekst litanii (opublikowany w 1969 r.) uzupełnia się imionami patronów czy świętych, których relikwie zostaną umieszczone pod ołtarzem.

#### 2. Złożenie relikwii

Zwyczaj łączenia relikwii męczenników z ołtarzem znany jest w tradycji liturgii rzymskiej (świadczenia z IV w.). *Praenotanda* wyjaśniają jednak motywy tej praktyki. Godność ołtarza wypływa z faktu, że jest on stołem Pańskim, a zatem nie tyle relikwie uświęcają ołtarz, ile ołtarz uświęca grób męczenników. Składa się zatem ich relikwie pod ołtarzem dla uczczenia ich ciała i dla ukazania, że ofiara Głowy stała się źródłem ofiar Jej członków.

Przypomina się, by składane relikwie nie były zbyt małej wielkości, ale by można było dostrzec, że stanowią część ludzkiego ciała. Relikwie męczenników czy innych świętych powinny być autentyczne. Zmiana dotyczy miejsca składania relikwii. Umieszcza się je obecnie nie na ołtarzu czy w mensie ołtarza, ale w zależności od kształtu ołtarza, pod mensą.

#### 3. Modlitwa poświęcająca

Poświęcenie kościoła dokonuje się głównie przez sprawowanie Eucharystii (jako jedyny konieczny warunek), zgodnie jednak z tradycją Kościoła wschodniego i zachodniego używa się specjalnej modlitwy poświęcającej (dawniej prefacja konsekracyjna). Tekst podany w *Ordo* stanowi nową kompozycję; składa się ze wstępu, trzech części składowych i zakończenia.

#### 4. Namaszczenie, okadzenie, nakrycie i oświetlenie ołtarza

Wymienione wyżej obrzędy mają być widzialnymi znakami ukazującymi niewidzialne owoce działania Chrystusa poprzez Kościół szczególnie w celebracji Eucharystii.

##### a. namaszczenie ołtarza i ścian kościoła

Podobnie jak Eucharystia stanowi centrum kultu chrześcijańskiego, tak ołtarz jest centralnym punktem całego budynku kościelnego<sup>8</sup>.

Ołtarz jest symbolem Chrystusa, powinien być więc stały i jeden (jedno jest zgromadzenie przy jednym ołtarzu ukazujące jednego Zbawiciela i jedną Eucharystię). Namaszczenie ołtarza ma symbolizować Chrystusa-Pomazańca, którego Ojciec namaścił Duchem Świętym i ustanowił najwyższym Kapłanem; On to na ołtarzu Swego Ciała złożył ofiarę za zbawienie wszystkich.

Namaszczenie kościoła ma wyrazić poświęcenie całego budynku *in perpetuum* dla celów kultu religijnego. Nowe *Ordo* utrzymało zwyczaj namaszczenia wewnętrznie ścian kościoła w dwunastu miejscach (w miejscach nama-

i może stanowić z pozostałymi rytami pewnego rodzaju poświęcenia ambony (*dedicatio ambonis*).

<sup>8</sup> J. M. Calabuig, *art. cyt.*, 430.

szczenia zawieszają się 12 rzeźbionych, kamiennych lub z innego materiału krzyży, pod każdym z nich umieszcza się mały świecznik), jako symbol liczby 12 Apostołów, lub w czterech miejscach (kościół jako symbol niebieskiego Jeruzalem — Ap 21).

*Ordo* wprowadza możliwość koncelebracji przy namaszczeniu. Biskup sam namaszcza ołtarz (w środku i na czterech krańcach lub nawet całą mensę) po czym przekazuje naczynie z krzyżem kapłanom, którzy namaszczają ściany kościoła.

#### b. ogień i kadzidło

Poprzedni rytuał zawierał w tym miejscu widowiskowy obrzęd poświęcenia kadzidła. Biskup umieszczał w pięciu namaszczonych miejscach mensy grona kadzidła ze stoczkami; podczas płonącego ognia i dymu kadzideł wszyscy klęcząc śpiewali hymn *Veni Creator*.

Nowe *Ordo*, z pewnymi zmianami, zachowało ten obrzęd usprawiedliwiony symbolizmem naturalnym i biblijnym, nadało mu jednak sens chrystologiczny i eklezjalny<sup>9</sup>.

Obecnie spala się kadzidło lub wonności na ołtarzu bądź w specjalnym naczyniu, bądź w postaci kadzidła zmieszanego ze świecami. Następnie biskup nakłada kadzidło do innych kadzielnic i okadza ołtarz. Z kolei okadza się biskupa, lud i ściany kościoła.

Spalane na ołtarzu kadzidło ma symbolizować ofiarę Chrystusa, która na tym ołtarzu będzie uobecniana; jest także znakiem modlitw błagalnych i dziękczynnych, które wierni zanoszą przed tron Boży (Ap 8, 3—11).

Okadzenie nowego kościoła wskazuje, że stał się on domem modlitwy; okadzenie Ludu Bożego przypomina, że jest on żywą świątynią, w której każdy wierzący jest ołtarzem duchowym (Rz 12, 1).

#### c. nakrycie ołtarza (*velatio*)

Po okadzeniu przygotowuje się ołtarz do celebracji Eucharystii. Ołtarz jest nie tylko miejscem składania ofiary, ale stołem Pańskim, przy którym sprawuje się pamiątkę Męki i Zmartwychwstania i spożywa wieczerzę<sup>10</sup>. Dlatego należy ołtarz przygotować i świątecznie ozdobić: przykrywa się go obrusem i zdobi kwiatami.

#### d. oświetlenie ołtarza i kościoła

Diakon otrzymuje od biskupa zapaloną świeczkę, którą zapala świece ołtarzowe. Zapala się także zacheuski i wszystkie światła w kościele (*festiva illuminatio in signum gaudii*). Obrzęd światła przypomina, że Chrystus jest światłością dla oświecenia pogan (Ełk 2, 32); Jego światłem rozbrłyska Kościół, a przez niego cała ludzka rodzina<sup>11</sup>.

### IV. *Pars quarta: Liturgia eucharistica*

Po przygotowaniu ołtarza następuje celebracja Eucharystii stanowiąca istotny moment całego obrzędu poświęcenia. Budynek kościelny i ołtarz zostały przecież zbudowane głównie dla sprawowania tajemnicy Eucharystii. Zdaniem ojców Kościoła właśnie celebracja Eucharystii jest elementem uświęcającym ołtarz i miejsce zgromadzenia<sup>12</sup>. Podczas Modlitwy Eucharystycznej (I lub III) używa się specjalnej prefacji związanej z obrzędem poświęcenia.

<sup>9</sup> Ogień spala ofiarę. Organizacja kultu w Starym Testamencie przewidywała często używanie kadzidła (por. J. M. Calabuig, *art. cyt.*, 436).

<sup>10</sup> *Ordo*, s. 26.

<sup>11</sup> *Tamże*.

<sup>12</sup> *Ordo* cytuje tekst św. Jana Chryzostoma (s. 26).

### Inauguracja kaplicy Najśw. Sakramentu

Po Komunii św. przewiduje nowe *Ordo* uroczyste otwarcie (*inauguratio*) kaplicy Najśw. Sakramentu. *Ordo* nie przewiduje formuł poświęcenia ani kaplicy, ani tabernakulum. Jak sam fakt podejścia przez biskupa *ad cathedram* stanowi inaugurację miejsca przewodniczącego (*sedile*), jak czytanie Słowa Bożego stało się inauguracją ambony, tak uroczyste przeniesienie w procesji puszki z Najśw. Sakramentem do kaplicy przechowywania przy śpiewie psalmu 147, cicha modlitwa przed zamknięciem tabernakulum i zapalenie wiecznej lampki stanowią obrzędy inauguracyjne kaplicę przechowywania i adoracji *sacramentum permanens*.

Uroczyste błogosławieństwo biskupa udzielone w kaplicy lub w prezbiterium kończy obrzęd poświęcający kościół i ołtarz.

Odnowione obrzędy *dedicationis ecclesiae et altaris* wykazują w swej modlitwowej praktyce zgodność z podstawowymi zasadami soborowej odnowy liturgicznej. Jako główne cechy charakterystyczne nowego *Ordo* wymienić można:

— **chrystocentryzm**: *praenotanda*, teksty modlitwowe ukazują Chrystusa jako podstawę, źródło wszelkiej symboliki i akcji liturgicznej (Chrystus jako świątynia, ołtarz). Argumentacja biblijna opiera się głównie na Nowym Testamencie.

— **eklezjalność**: nowe *Ordo* ukazuje rolę budynku kościelnego przede wszystkim jako miejsca zgromadzenia. Zgodnie z najstarszą tradycją słowo *ecclesia* stosuje się zarówno do ludu „zjednoczonego jednością Ojca i Syna i Ducha Świętego” (KK 4), jak i do budynku, w którym społeczność chrześcijan gromadzi się dla słuchania Słowa Bożego i celebracji Eucharystii<sup>13</sup>. Lokalne zgromadzenie Kościoła przez sam fakt spotkania dla celebracji liturgicznej uświęca miejsce zebrania. *Ordo* podkreśla rolę biskupa, ale także kleru (koncelebra z kapłanami związanymi z powstającym kościołem, współudział w namaszczeniu kościoła, otwarcie bramy przez proboszcza), oraz laikatu (przemówienie przed oddaniem kościoła, kronika prac z nazwiskami zatrudnionych).

— **zgodność z tradycją**: *Ordo* zachowuje najstarsze rytury związane z poświęceniem kościoła (umieszczenie relikwii pod ołtarzem, modlitwa poświęcająca, namaszczenie ścian i ołtarza, zacheuszki, obrzęd ognia i kadzidła).

— **zgodność z soborową odnową**: *Ordo* dokonuje uproszczenia obrzędów, eliminuje rytury obce mentalności współczesnego człowieka lub o niejasnej symbolice (woda gregoriańska, pisanie alfabetu). Jednocześnie podkreśla potrzebę owocnego, świadomego i czynnego udziału zgromadzonej wspólnoty (duszpasterze mają obowiązek przygotować wiernych do obrzędu, wyjaśniając symbolikę liturgiczną, rytury i modlitwy obrzędu)<sup>14</sup>.

Nowe *Ordo* stanowi zatem kolejny dorobek posoborowej odnowy liturgicznej ukazującej w modlitwowej praktyce główne idee współczesnej myśli teologicznej.

ks. Michał Tschuschke, Poznań

## 2. Dostosowanie obrzędów pogrzebu do zwyczajów diecezji polskich

Posoborowa zreformowana liturgia pogrzebu (*Ordo Exsequiarum*) została ogłoszona dekretem Kongregacji Kultu Bożego z 15 VIII 1969 r. W tymże dekrete postanowiono, iż nowy obrzęd w przekładzie na języki krajowe obo-

<sup>13</sup> *Ordo*, s. 27—28.

<sup>14</sup> *Ordo*, s. 27—28.

wiązuje już od 1 czerwca 1970 r. Postanowienie to w praktyce okazało się trudno wykonalne. Dlatego np. polski przekład został zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu dopiero 29 IV 1976, potwierdzony przez Kongregację Sakramentów i Kultu Bożego 10 VI tegoż roku, ogłoszony przez Księdza Prymasa 8 IX 1976, a na mocy uchwały Konferencji Biskupów z 15 XII 1977 wchodzi w życie 1 XI 1978. Zwłoka ta wyszła przekładowi na dobre, o czym powiemy w drugiej części niniejszej recenzji.

Łacińska edycja *Ordo Exsequiarum* została omówiona w „Collectanea Theologica” 40(1970) z. 4, 72—78, a „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 27(1974) omawiał związane z nią problemy prawno-liturgiczne. W niniejszej przeto wypowiedzi ograniczę się do zwrócenia uwagi na pewne charakterystyczne elementy w obrzędach pogrzebowych dostosowanych do religijności polskiej.

Przy porównywaniu zewnętrznej strony polskiego wydania nowej liturgii pogrzebowej z wzorcowym wydaniem łacińskim i z poprzednim wydaniem polskim, uderza przede wszystkim znaczne wzbogacenie treści. Łacińskie *Ordo Exsequiarum* z r. 1969 liczy 92 strony, a *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich* mają aż 320 stron<sup>1</sup> i to większego formatu niż polsko-łacińskie *Exsequiale* wydane w r. 1963 na 100 stronach. Mimo to omawiana księga liturgiczna ma kształt bardziej podreźnany niż posoborowe polskie przekłady liturgii sakramentu chrztu i małżeństwa.

Wnikając nieco głębiej w treść zreformowanych obrzędów pogrzebowych nie omawiamy systematycznie związanych z nią zagadnień prawno-kanonicznych i prawno-liturgicznych, bo uczyniliśmy to już w artykule *Nowe obrzędy pogrzebu i związane z nimi problemy prawno-liturgiczne* umieszczonym w „Ruchu Biblijnym i Liturgicznym” 27(1974) 14—28. W niniejszej recenzji ograniczamy się do zwrócenia uwagi na pewne charakterystyczne szczegóły.

#### I. Dodatkowo strony nowej polskiej liturgii pogrzebu

1. Cenne zalecenie Konferencji Episkopatu Polski, by wtedy, gdy obecność kapłana lub diakona nie jest możliwa, z upoważnienia proboszcza obrzędem pogrzebowym w domu zmarłego (nr 26—33 i 35—38) oraz procesji do kościoła (nr 40—47 i 49) przewodniczył świecki katolik (nr 19 i 26 oraz s. 20 p.b.).

2. Choć liturgię pogrzebową dorosłych odprawia się zasadniczo w kolorze fioletowym (lub czarnym), wolno spełnić pragnienie zmarłego, by użyto szat białych (s. 20 p.d.).

3. Konferencja Episkopatu Polski ogólnie zezwala na katolicki pogrzeb dzieci, które zmarły przed chrztem, jeśli ich rodzice pragnęli je ochrzcić (s. 20 p.e.).

4. Niektóre rozdziały polskiego przekładu odnowionej liturgii pogrzebowej są opracowane dokładniej niż analogiczne rozdziały wzorcowego wydania łacińskiego. Dotyczy to zwłaszcza rozdziału I (*Nabożeństwo słowa Bożego przy zmarłym*), II (*Modlitwa nad ciałem złożonym do trumny i przy nawiedzaniu ciała zmarłego*), V (*Trzecia forma pogrzebu zawierająca jedną stację*), VI (*Wprowadzenie ciała do kościoła, jeżeli bezpośrednio nie następuje liturgia pogrzebowa*) oraz VII—IX (*Pogrzeb dzieci*). O rzetelności tego opracowania niech świadczy fakt, że wzorcowe wydanie łacińskie poświęca liturgii pogrzebu dzieci tylko pół strony (odsyłając użytkowników księgi do innych rozdziałów), a polski przekład poświęca tej sprawie aż 55 stron!

5. W omawianych obrzędach pogrzebowych duży nacisk położono na obowiązką ciszę, która jest przeznaczona na refleksję i stanowi czynność liturgiczną. Cisza jest wyraźnie nakazana po czytaniach biblijnych lub po homilii (nr 35), podczas ostatniego pożegnania (nr 63, 90, 114), podczas ostat-

<sup>1</sup> Katowice 1977, Księgarnia św. Jacka.



niego pożegnania dziecka nie ochrzczonego (nr 251). W kilku wypadkach jest wyraźnie nakazana nawet dłuższa cisza, mianowicie: przed Modlitwą Powszechną przy grobie (nr 71, 99, 168) oraz podczas ostatniego pożegnania dziecka ochrzczonego (nr 160, 188 i 203).

6. Godne podkreślenia jest uwzględnienie w nowej liturgii polskich zwyczajów dotyczących pieśni i modlitw żałobnych. Zaznaczono np., że w domu zmarłego można odmawiać różaniec lub śpiewać pieśni żałobne (nr 38); podczas procesji (lub przewożenia autobusem ciała zmarłego i uczestników) do kościoła; na każdym pogrzebie można odmawiać różaniec lub inne modlitwy albo zachować milczenie (nr 49 i 147), na pogrzebie dziecka można też śpiewać pieśni do NMP (nr 147), na pogrzebie zaś dorosłego można śpiewać psalm *Kto się w opiekę*, inne odpowiednie pieśni, wierszowany przekład psalmu *Miserere* — *Bądź mi litościw, Boże nieskończony*, a podczas *Zmituj się nade mną, Boże* zamiast refrenu *Wieczny odpoczynek* można powtarzać *Dobry Jezu, a nasz Panie* (nr 49); wreszcie podczas procesji (lub przewożenia autobusem ciała zmarłego i uczestników) do grobu; na każdym pogrzebie można odmawiać chwalebny część różańca lub zachować milczenie (nr 96, 147 i 165), na pogrzebie dziecka można też śpiewać *Magnificat* (nr 165), a w wypadku wspomnianej jazdy autobusem przynajmniej od bramy cmentarnej należy rozpocząć śpiew (nr 68 i 165).

7. Jeżeli celebrans jest w kapie, może mu asystować dwóch diakonów ubranych w dalmatyki, względnie — co jest nowością przewidzianą w polskim rytuale pogrzebowym — dwóch kapłanów ubranych w stuty lub także w kapy (nr 41 i 139).

8. W wypadku podawania (pod jednym numerem) po kolei kilku formuł do wyboru, dobrym praktycznym usprawnieniem jest umieszczenie po każdej z nich strzałki i numeru wskazującego, od którego miejsca należy potem kontynuować obrzęd (por. np. s. 38 n.).

9. Godnym uwagi jest wskazówka, że celebransowi poprzedzającemu trumnę może towarzyszyć grupa wiernych, którzy przewodzą w śpiewie (nr 49 i 147).

10. Duża wdzięczność należy się za przypomnienie duszpasterskie, że jeżeli jest tylko jeden kapłan, po wprowadzeniu zwłok do kościoła powinien usiąść w konfesjonale (nr 50 i 148).

11. Miłośnicy liturgii z pewnością będą korzystać z dwóch nowych zestawów wezwań trzeciej formy aktu pokuty (nr 54 i 152).

12. Po mszy pogrzebowej celebrans albo wkłada kapę, albo pozostaje w ornacie i to nie tylko na ostatnie pożegnanie zmarłego, lecz także do końca pogrzebu (nr 61 i 159).

13. Nie tylko — jak dotąd — podczas pogrzebu dzieci, lecz także podczas pogrzebu dorosłych celebrans skrapia i okadza zwłoki po Mszy św. (raz przed siebie, raz w lewo i raz w prawo) nie obchodząc trumny dookoła, lecz stojąc w miejscu (nr 65).

14. Posoborowy łańciski Mszał Rzymski, który po raz pierwszy ukazał się kilka miesięcy (26 III 1970) po *Ordo Exsequiarum*, na s. 495—506 podaje dwadzieścia formuł uroczystych błogosławieństw, jakie można stosować pod koniec Mszy św., Godziny kanonicznej, sakramentów lub liturgii słowa Bożego. Formuła dwudziesta przeznaczona na obrzędy żałobne została włączona do polskiej odnowionej liturgii pogrzebowej (nr 74, 102, 119, 173 i 208), z wyjątkiem odprawiania samej stacji przy grobie.

15. Bezpośrednio przed złożeniem zwłok do grobu krewni lub bliscy znajomi zmarłego mogą wygłosić słowo pożegnania (s. 20 p.f. oraz nr 76, 104, 125, 175 i 214), co nie jest przewidziane w rzymskim wydaniu.

16. Pięknym akcentem paschalnym jest zaśpiewanie (fakultatywne) nad grobem na zakończenie pogrzebu odpowiedniej zwrotki pieśni wielkanocnej lub wyznania wiary (nr 78, 106, 127, 177 i 216).

17. W pogrzebie dziecka wymownym znakiem jest świeca, którą ono

otrzymało na chrzcie świętym, a którą należy zapalić obok trumny, oraz biała szata, którą na trumnie można położyć (149).

18. Ze względów dogmatycznych i praktycznych bardzo trafna jest uwaga, że w mszy odprawianej podczas pogrzebu dziecka w II i III Modlitwie Eucharystycznej nie wolno używać specjalnej modlitwy wstawienniczej za zmarłych (nr 150).

19. W numerach 217—237 uderza urozmaicony zestaw modlitw za zmarłych.

20. W litanii za zmarłych (nr 250), której nadano rangę modlitwy liturgicznej (oprócz dotychczasowych sześciu innych litanii), na trzykrotne wezwanie *Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata* trzy razy odpowiada się jednakowo *zmiłuj się nad nami* (jak w zreformowanej w r. 1963 Litanii do Wszystkich Świętych).

21. Nowością jest też formuła poświęcenia kwiatów i lampek nagrobnych (nr 256), czego nie znajdujemy w wydaniu rzymskim.

22. Rzeczą niezwykle pożyteczną jest umieszczenie aprobowanego przez Konferencję Episkopatu i przez Stolicę Apostolską polskiego przekładu żałobnej Jutrznii (*Laudes*) i Nieszporów, łącznie z odpowiednimi hymnami oraz krótkimi czytaniem i responsoriami, których nie mieliśmy w dotychczasowym brewiarzu.

Z chwilą wejścia w życie omawianych *Obrzędów* polscy duchowni odmawiający wspomnianą Jutrznię i Nieszpory spełniają obowiązek modlitwy brewiarzowej odnośnie tych dwóch Godzin. Mogą zaś odmawiać je w następujących wypadkach:

a. 2 XI (jeśli zaś ten dzień przypada w niedzielę, pod warunkiem, że Jutrznię i Nieszpory odprawia się z ludem);

b. w łączności z pogrzebem — w dni, w które jest dozwolona Msza pogrzebowa, a więc wszystkie z wyjątkiem uroczystości nakazanych, niedziel Adwentu, W. Postu i okresu paschalnego oraz całego W. Czwartku, W. Piątku i W. Soboty.

c. nawet z samej pobożności we wszystkie dni, z wyjątkiem wszelkich uroczystości, niedziel adwentowych, wielkopostnych i paschalnych, Środy Popielcowej, W. Tygodnia i oktawy Paschy.

Warto tu zwrócić uwagę i na te szczegóły, że w liturgii żałobnej początek i zakończenie wszystkich Godzin jest podobne jak w każdym innym Oficjum, a psalmy kończą się doksologią *Gloria Patri* (nie zaś słowami *Wieczny odpoczynek...*).

## II. Niektóre postulaty pod adresem polskich „Obrzędów pogrzebu”

Jak każde ludzkie dzieło, tak i polskie opracowanie *Obrzędów pogrzebu* wymaga w następnych wydaniach pewnych małych udoskonaleń. Zaliczyłbym do nich następujące:

1. Tytuł książki *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich* warto zmienić na *Liturgia pogrzebu dostosowana do zwyczajów diecezji polskich*.

2. Nr 26: zakończenie ostatniego zdania: „o której mówi się w nrze 40 i w następnych” lepiej uściślić: „o której mówi się w numerach 40—48”.

3. Nr 30 (*et passim*): warto zaznaczyć, że powtarzanie antyfony (względnie refrenu) na końcu psalmu nie jest obowiązkowe.

4. Nr 36: nie można informować, że podczas nabożeństwa słowa Bożego odmawia się „jedną z formuł modlitwy powszechnej, które podano pod nr 244, s. 197”, bo we wskazanym miejscu na liturgię słowa Bożego jest podana tylko jedna formuła (druga zaś jest przeznaczona na stację przy grobie; stanowi ona modyfikację dotychczasowej polskiej i niemieckiej mo-

dlitwy powszechnej, którą przejęło wzorcowe wydanie łacińskie *Ordo Exsequiarum* z r. 1969).

5. Nr 39:

a. nie podano siglum, skąd wzięto krótkie czytanie na s. 32 (Kol. 3, 3 n.);  
b. w każdej modlitwie po słowach *Módlmy się* warto przypomnieć, że obowiązuje chwila ciszy (dotyczy to nr 39 *et passim*).

6. Nr 41 i 139: należałoby przypomnieć, że jeśli celebransowi asystują diakoni w dalmatykach, wówczas oni i celebrans są ubrani także w alby.

7. nr 51: pominięto dotychczasowy przepis (w *Ordo Exsequiarum* rozciągnięty także na diakonów), na mocy którego trumnę ze zwłokami biskupa, kapłana i diakona ustawia się twarzą do ludu, a trumnę ze zwłokami innych osób — twarzą do ołtarza.

8. W nr 53 i 151 brak wzmianki o rozpoczynaniu Mszy św. znakiem krzyka św. (przynajmniej wtedy, gdy go nie było podczas pierwszej stacji w domu zmarłego lub podczas wyjścia celebransa na spotkanie orszaku pogrzebowego). Jest natomiast ta wzmianka na s. 289 w nr 3.

9. Nr 54 i 152: w *Ordo Exsequiarum*, *Editio typica* nie ma postanowienia, że „Jeżeli Mszę św. poprzedziła procesja z domu do kościoła, opuszcza się akt pokuty”.

10. Nr 55 (*et passim*): we wszystkich miejscach, które wspominają o czytaniach biblijnych, trzeba dokładniej przypomnieć przepisy dotyczące ich wyboru (choć tego uściślenia nie ma w *Ordo Exsequiarum*). W oparciu o posoborowe *Ordo Lctionum Missae* sprawa ta przedstawia się następująco:

Gdy bierze się trzy czytania, wtedy: pierwsze ze Starego Testamentu (w okresie zaś paschalnym z Dziejów Apostolskich lub z Apokalipsy), drugie — z Nowego Testamentu (z wyjątkiem Dziejów Apost. i Apokalipsy), a trzecie — z Ewangelii (w okresie paschalnym w zasadzie według św. Jana).

Gdy natomiast bierze się dwa czytania, wtedy: pierwsze ze Starego lub z Nowego Testamentu (w okresie zaś paschalnym z Dziejów Ap. lub z Apokalipsy), trzecie — z Ewangelii (w okresie paschalnym w zasadzie według św. Jana).

11. W zdaniu „Wstęp do Modlitwy Pańskiej nr 72 (169)” w nr 60 zamiast „s. 66” powinno być „s. 69”, a w nr 158 zamiast „s. 145” powinno być „s. 147”.

12. Nr 65 (*et passim*): przy każdym nakładaniu kadzidła warto zaznaczyć, że należy je pobłogosławić, a przy każdym pokropieniu i okadzeniu zwłok dodać, że nic wtedy się nie mówi.

13. Nr 74 (*et passim*): przed każdym błogosławieństwem trzeba zaznaczyć, że podczas wszystkich trzech inwokacji celebrans ma ręce wyciągnięte nad ludem.

14. Nr 79 i 178: zamiast *Niech do rajy* powinno być (zgodnie z nr 67 i 164): *Niech aniołowie zawiodą cię do rajy*.

15. Na s. 91 i 93 tzw. żywa paginacja zamiast *Stacja w kaplicy cmentarnej* powinna brzmieć: *Procesja do grobu*, a na s. 131 zamiast *Stacja w domu zmarłego* — *Procesja do kościoła*.

16—18. W nr 135 słusznie przypomniano zasadę, że pogrzeb dzieci, które doszły do używania rozumu, odprawia się jak pogrzeb dorosłych. Jest jednak niekonsekwencją:

a. zacieśniać tę zasadę do dzieci, które przystępowały do sakramentu pokuty (nr 135), bo dotyczy ona także dzieci, które jeszcze nie spowiadały się (byle miały używanie rozumu, a więc mogły popełnić grzech powszedni);

b. podawać przy pogrzebie dzieci w modlitwie powszechnej specjalne wezwanie za dziecko, które przystąpiło do Komunii św. (nr 169, rozdział VII), bo pogrzeb takiego dziecka odprawia się według form podanych w rozdziałach III—V (a nie VII—IX).

Z powyższych też względów w *Lctionarium*, t. III, *editio typica*, 1972;

z czytań na pogrzeb dzieci usunięto perykopę J 6, 51—58 przeznaczoną omyłkowo na pogrzeb „dziecka, które przyjęło Eucharystię”, czego nie uwzględniono w polskich *Obrzędach pogrzebu* (nr 351 n.).

19. Nr 196: zamiast „w nrze 132” powinno być „w nrze 139”.

20. Nr 212: dla łatwiejszej orientacji warto dodać, że ostatnie pożegnania dziecka nie ochrzczonego jest w nr 251—254, s. 205 n.

21. Nr 242: przepis zawiązujący używanie responsorium *Przybądźcie, Święci Boży*” do udziału w śpiewie na ostatnie pożegnanie tylko do kilku osób nie jest zrozumiały, skoro refren *Przyjmijcie tę duszę* poleca się powtarzać wszystkim.

22. S. 297 i 309: brak wzmianki, że w Jutrzni i w Nieszporach krótkie responsorium można opuścić (IGLH nr 49).

23. S. 302 i 315: byłoby rzeczą wskazaną podać formułę zakończenia Jutrzni i Nieszporów: *Pan z wami..., Niech was błogostawi..., Idźcie w pokój (T. P. alleluja, alleluja)...*”

Oczywiście powyższe skromne uwagi (podane w trzeciej części niniejszej recenzji) nie obniżają olbrzymiej wartości *Obrzędów pogrzebu dostosowanych do zwyczajów diecezji polskich*. Rzetelnością opracowania księga ta znacznie przewyższa wzorcowe wydanie łacińskie.

ks. Roman Michalek, Poznań

## II. WSPÓLNOTA LITURGICZNA

### Liturgia wizyty duszpasterskiej (propozycje)<sup>1</sup>

#### 1. Powitanie

Po wejściu do mieszkania kapłan pozdrawia wszystkich domowników: *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. — Na wieki wieków. Amen.*

#### 2. Wprowadzenie

W kilku słowach kapłan wprowadza zebraną rodzinę w atmosferę modlitwy. Może to uczynić w następujący sposób:

*Panie i Ojcie nasz, oto rodzina chrześcijańska zebrała się, by przyjąć Twoje błogostawieństwo i wspólnie ze swoim duszpasterzem pomodlić się o pomyślność dla siebie. Wspomóż nas swoją łaską, byśmy ufając słowom wypowiedzianym przez Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa: „Proście a otrzymacie” w Twoim Imieniu o to błogostawieństwo prosili.*

#### 3. Poświęcenie wody

Jeżeli w domu brak poświęconej wody, kapłan ją święci:

*Wszchemogący wieczny Boże, pokornie Cię prosimy, uświęć tę wodę i spraw, aby Twoi wierni nią pokropieni pamiętali, że przez chrzest z wody i Ducha Świętego zostali odrodzeni do nowego życia i włączeni do Twojego świętego Kościoła. Przez Chrystusa Pana naszego.*

*Tę wodę na poświęcenie tego miejsca, na uświęcenie wszystkich tu mieszkających, aby pamiętali o swojej godności dzieci Bożych, niech pobłogostawi Bóg Ojciec + Syn i Duch Święty. Amen.*

#### 4. Błogosławieństwo (poświęcenie domu)

Kapłan może wybrać jedną z podanych niżej modlitw:

*A. Pobłogostaw + Panie Boże Wszchemogący to mieszkanie (ten dom), aby w nim trwały: zdrowie, czystość, moc zwycięska, pokora, dobroć i łagod-*

<sup>1</sup> Wyciąg protokołu posiedzenia Rady Kapłańskiej diec. lubelskiej, odbytego w dniu 14 października 1976 r. pod przewodnictwem ks. bpa dr Edmunda Ilcewicza.

ność, wypełnianie Twoich przykazań. Aby zawsze składano Ci tu dzięki. Błogosławieństwo Twoje niech pozostanie na tym miejscu i nad jego mieszkańcami teraz i na wieki wieków. Amen.

**B.** Boże, nasz Ojczy, dziękujemy Ci za wszystko dobro, jakim obdarzyłeś nas w ubiegłym (mijającym) roku i prosimy napelnij nas znowu Duchem Świętym, abyśmy nadchodzące dni przeżyli zgodnie z Twoją wolą i w ten sposób doszli do Ciebie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

**C.** Boże Ojczy, Twój Syn, którego pamiątkę narodzin obchodzimy, napelnij nas Duchem Świętym i uczynił Twoimi dziećmi. Przez Niego dziękujemy Ci za wszystko dobro i prosimy: obdarz nas znajomością Twojej Ewangelii, przyjaźnią z ludźmi, wytrwałością w cierpieniu, uczciwością w pracy i radością w szczęściu. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

**D.** Boże Ojczy, wspominając dzisiaj narodziny Twojego Syna Jezusa Chrystusa, przez którego otrzymujemy wszelkie dobro, prosimy Cię: otocz opieką Kościół, błogosław Ojczyźnie naszej, wszystkim ludziom, a szczególnie zgromadzonym w tym domu. Który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Kapłan kropi wodą święconą mieszkanie i wszystkich zgromadzonych. Kapłan może wybrać do poświęcenia następujące modlitwy uwzględniające charakter pomieszczenia (wg *Collectio Rituum*):

gabinetu pracy (s. 271): Boże, miłośniku prawdy, racz pobłogosławić tę pracownię sług Twoich i spraw, aby wiernie trwając w poszukiwaniu prawdy i sprawiedliwości, miłowali Cię coraz więcej. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

sypialni (s. 272): Pobłogosław + Panie, tę sypialnię sług Twoich, aby wypoczywając tutaj po pracy, nabywali nowych sił do pełnienia Twojej sprawiedliwości. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

jadalni, kuchni (s. 272—3): Wszechmogący i miłosierny Boże, który tutaj żywił swoje sługi pokarmem cielesnym, spraw, prosimy, aby za Twoim błogo+sławieństwem z dziękczynieniem przyjmowali pokarm i napój oraz osiągnęli doczesne zdrowie i wieczne zbawienie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

##### 5. Modlitwy w różnych potrzebach (do wyboru)

W zależności od sytuacji danej rodziny (lub osoby samotnej) kapłan może wybrać jedną z modlitw. Jeżeli niektóre wezwania modlitwy nie odnoszą się do tej rodziny, możemy je opuścić.

###### A. Modlitwa ogólna za dom rodzinny

Panie Jezu Chryste, który przyszedłeś na ziemię, aby zamieszkać wśród ludzi, i sam dla siebie stworzyłeś dom rodzinny w Nazarecie, wspomagaj i ten dom rodzinny: Niech przebywa w Nim Twój duch i niech Twój pokój rządzi sercami jego mieszkańców.

Wszyscy: Prosimy Cię, Panie (albo: Ciebie prosimy...)

— Połącz ich, Panie, wzajemnym, zaufaniem, wdzięcznością i chęcią usługiwania sobie nawzajem.

— Oby wszyscy domownicy, wynosząc z tego domu wiarę w Ciebie i odpowiedzialność wobec Ciebie, świecili dobrym przykładem dla całego otoczenia.

— Bądź, Panie, dla tej rodziny tarczą w trudnych doświadczeniach życia.

— Daj, Panie, wszystkim domownikom siły i możliwości do pełniejszego zjednoczenia z naszą wspólnotą parafialną, szczególnie przez gorliwe uczestnictwo w niedzielnej Mszy św.

Niech ten dom będzie na zawsze Twoim domem, a wszyscy jego mieszkańcy niech służą Ci całym sercem. Amen.

## B. Modlitwa w intencji osób starszych i samotnych

Modlitwę tę można odmawiać w formie dialogowej; wówczas po każdej podanej intencji odpowiada się: *Prosimy Cię, Panie.*

*Panie Jezu Chryste, oto przed Tobą starsza osoba (starsze osoby). Ty byłeś dla niego (dla niej, dla nich) ucieczką i nadzieją w różnych utrapieniach życia, bądź i teraz oparciem i opieką:*

- *Oszczędź, Panie, jemu (jej, im) trosk, zgryzot i brzemion, które trudniej znieść w podeszłym wieku.*
- *Pozwól, aby mógł(a) być pożyteczny(a), by służył(a) na miarę swoich sił, radą, doświadczeniem i opieką.*
- *Daj wiele cierpliwości, naucz bez szemrań znieść dolegliwości starszego wieku.*
- *Daj, Panie, siły aby mógł(a) jak najdłużej korzystać z nabożeństw w naszym kościele i uczestniczyć w Uczcie Eucharystycznej.*

*Daj, prosimy Cię, Panie, jemu (jej, im) pokój serca i umacniaj nadzieję, że utrapienia dnia dzisiejszego niczym są przy oczekującej nas wszystkich chwale. Który żyjesz i królujesz... Amen.*

## C. Modlitwa o dobre wychowanie dzieci

Modlitwę odmawiamy w domu, z którego dzieci uczęszczają na katechezę. Modlitwę odmawia albo sam kapłan, albo w formie dialogowej z domownikami: wówczas po każdym wezwaniu odpowiedź: *Prosimy Cię, Panie.*

*Panie, naucz nas wszystkich dobrze wychowywać dzieci, aby rosły w mądrości u Ciebie i u ludzi:*

- *Rodzicom tych dzieci daj wiele sił, aby zawsze znajdowali czas dla nich, zwracali uwagę na ich zachowanie i na to, czym się one zajmują.*
- *Chroń te dzieci przed zgorzeniem, nie dozwól, by ktokolwiek dawał im zły przykład lekkomyślnym lub niegodnym postępowaniem.*
- *Panie, Ty wiesz, że te dzieci będą narażone na niebezpieczeństwo niewiary, zobojętnienia i moralnego rozkładu: przygotuj je od młodości do walki z grzechem.*
- *Spraw, abyśmy doceniali wagę katechizacji, przez którą dzieci pogłębiają swoje życie religijne, aby w tym domu czytano Pismo Święte, książki i czasopisma religijne, aby prowadzono rozmowy na tematy wiary, by w ten sposób atmosfera tego domu przeniknęła do serc dzieci.*
- *Panie, niech te dzieci, kiedy dorosną, odwzajemniają się swoim rodzicom dobrym słowem i opieką na starsze lata.*

## D. Modlitwa o dobre życie małżonków

Modlitwę tę wybieramy wtedy, kiedy jesteśmy w nowo założonej rodzinie. Może być odmawiana albo przez samego kapłana, albo w formie dialogowej. Zebrani odpowiadają wtedy: *Prosimy Cię, Panie.*

*Panie Jezu Chryste, oto tych dwoje stanęło kiedyś (niedawno) przy Twoim ołtarzu, aby Tobie i sobie ślubować miłość i wierność we wspólnocie małżeńskiej.*

- *Spraw, aby z należąca powagą traktowali swoje życie małżeńskie, strzeż ich przed lekkomyślnością, która mogłaby zniszczyć to, co ich złączyło węzłem sakramentalnym.*
- *Obdarzaj nieustannie serca tych małżonków miłością gotową zawsze do poświęceń.*
- *Poświęć ich serca duchem jednomysłności, niech łączy ich zgodne pragnienie i dążenia życiowe oraz właściwy stosunek do innych ludzi.*
- *Daj tym młodym małżonkom wiele cierpliwości, aby umieli znieść trudy życia, by byli wyrozumiali dla różnic swego usposobienia i charakteru.*
- *Niech miłość będzie prawdziwą więzią tego małżeństwa.*

## E. Modlitwa za chorego w domu

*Miłosierny Boże, stajemy przed Tobą razem z naszym chorym bratem (chorą siostrą), aby Ci powiedzieć: „Panie, oto ten, którego mityjesz, jest chory”. Ty przecież powiedziałeś, że o cokolwiek Cię prosić będą w imię Jezusa Chrystusa, spełnisz naszą prośbę.*

*Wejrzyj przeto łaskawie na naszego brata (naszą siostrę). Pomóż mu (jej) dźwigać ciężki krzyż, pokrzep nadzieję, że tym, którzy Ciebie mityją, wszystko służy ku dobru. — Panie Jezu, najlepszy Lekarzu, Ty jednak w najtrudniejszej chwili nie zawiedziesz, a tych, którzy Tobie ufają, nie opuścisz. W Twoich rękach wszelka moc na niebie i ziemi, niech więc ona objawi się nad tym chorym bratem (siostrą). Nade wszystko prosimy Cię, Panie Jezu, dla naszego chorego (naszej chorej) i dla wszystkich o moc wytrwania w wierze do końca. Który żyjesz i królujesz... Amen.*

6. Zakończenie modlitw w różnych potrzebach przez wspólne odmawianie *Ojciec nasz*.

## 7. Rozmowa duszpasterska

Stosownie do potrzeby duszpasterskiej nawiązujemy rozmowę o sprawach religijnych i religijno-wychowawczych. Staramy się nawiązać do tego, co było intencją naszych modlitw.

## 8. Modlitwa na zakończenie wizyty duszpasterskiej

Zegnając się z domownikami, można odmówić na zakończenie następującą modlitwę:

*Panie miłości i nadziei, który wszystko przebaczasz i pozwalasz spodziewać się wszystkiego, zostań z mieszkańcami tego domu na cały rok. Bądź z nami, Panie, we wszystkich okolicznościach życia, abyśmy bez przeszkód szli zawsze drogą Twoich przykazań. Który żyjesz i królujesz...*

Dodatek: poświęcenie przedmiotów kultu religijnego wg *Collectio Rituum*: 1. poświęcenie krzyża (str. 279—80), 2. poświęcenie obrazów (str. 282—4), 3. poświęcenie *ad omnia* (str. 289).

opracował ks. J. Nagórny, Lublin

## III. DIAKONIA SZTUKI

## Uwagi na marginesie obrad muzyków kościelnych

Odbijające się w dniach 14—15 września 1977 r. w Niepokalanowie sympozjum muzyków kościelnych obradowało nad ciekawym i aktualnym zagadnieniem: *Kryteria oceny muzyki wykonywanej w kościołach polskich po II Soborze Watykańskim*. Wygłoszono na ten temat dwa referaty (*Aspekt liturgiczny muzyki kościelnej* — ks. dr Z. Wit, KUL; *Aspekt socjologiczny muzyki kościelnej* — ks. doc. dr hab. R. Rak, KUL) oraz jeden głos przygotowany na piśmie do dyskusji (ks. doc. dr hab. K. Mrowiec, KUL — *Kryteria oceny pieśni kościelnych*).

W dyskusji wymieniano poglądy na sytuację muzyki liturgicznej w Polsce. Tego typu sympozjum mające aspekt naukowy, nie może i nie powinno czuć się kompetentne do wprowadzania jakichkolwiek zarządzeń dotyczących muzyki kościelnej. Zadaniem zebranego gremium, reprezentującego katolickie wyższe uczelnie (KUL i ATK) oraz seminaria duchowne diecezjalne i zakonne, było raczej zapoznanie się ze stanem faktycznym oraz dyskusja nad istotą muzyki kościelnej, a także zakresem i formą jej udziału w liturgii. Jednakże w głosach dyskutantów nieustannie powracał niepokój o dalsze losy muzyki kościelnej w Polsce, gdyż aktualna sytuacja w tej dziedzinie nie jest dobra.

Muzykę kościelną, zwłaszcza liturgiczną, traktuje się dotąd jako pole do eksperymentów przeprowadzanych bezkarnie. Każdy duszpasterz, organista, dyrygent chóru, nawet ludzie nie znający się na muzyce, czują się kompetentnymi do wprowadzania własnego repertuaru do liturgii, własnych (często bezwiednie zapożyczonych) form wykonania. Stąd spotykamy w naszych kościołach zarówno tradycyjną muzykę liturgiczną (nadającą się lub nienadającą do posoborowej liturgii), jak i muzykę zgoła świecką, np. większość piosenek religijnych, utwory wykonywane przez zespoły instrumentalno-wokalne w stylu beatowym lub innym, a często również bez żadnego stylu. Badając dzieje muzyki kościelnej w Polsce można zauważyć, że zawsze ścierały się dwie tendencje: zachowawcza i postępową. Z tej konfrontacji ukształtowała się choćby narodowa pieśń kościelna, która dziś oficjalnie stała się śpiewem liturgicznym. Jednakże zasadniczo obie tendencje utrzymywały się w granicach muzyki kościelnej, stąd „konkurencja” rozgrywała się wewnątrz muzyki kościelnej. Skoro jednak do kościoła zaczęły się wkradać utwory świeckie, muzyka kościelna poczęła podupadać. Proces ten jaskrawo rozpoczął się od epoki baroku i trwa do dzisiaj, a z upływem lat pogłębia się na niekorzyść muzyki kościelnej. Trzeba zdać sobie sprawę z faktu, że samo włączenie jakiegos utworu muzycznego do liturgii *ipso facto* go nie uświęca, ale przeciwnie — desakralizuje liturgię.

Po Soborze Watykańskim II, który szeroko otworzył drzwi reformie liturgii, a tym samym muzyki z nią związanej, wielu sądzi, że wszystko wolno. Stąd zamiast wolności panoszy się swawola. Przyczyn tego stanu rzeczy jest zapewne wiele. Można wśród nich wyliczyć m.in. wielowiekowe traktowanie muzyki jako czegoś mniej ważnego w liturgii, co najwyżej jako jej ozdobę, brak wychowania muzyczno-liturgicznego wśród duchowieństwa, co z kolei jest skutkiem marginesowego traktowania muzyki w seminariach duchownych, zupełne zaniedbanie troski o nową twórczość w dziedzinie muzyki kościelnej i in. Często rozumowanie duszpasterzy jest następujące: w liturgii wolno śpiewać pieśni polskie; wiele pieśni starych nie odpowiada młodzieży, a brak pieśni nowych; są jednak piosenki religijne, które młodzież chętnie śpiewa, wykonujemy więc piosenki w liturgii. Choć rozumowanie takie zarówno w swoim wniosku, jak i niektórych przesłankach jest nie do przyjęcia, to jednak w konkretnej sytuacji staje się czasami smutną koniecznością.

Czy więc dotąd nie zrobiono niczego w dziedzinie muzyki kościelnej po Soborze Watykańskim II? Z pewnością tak nie jest. Wprowadzono przecież odnowiony porządek liturgii mszalnej z polskimi śpiewami, sukcesywnie ukazują się obrzędy poszczególnych sakramentów zawierające nowe śpiewy w języku polskim (np. chrzest), opublikowany jest nowy ryt pogrzebu, w którym znajduje się szczególnie dużo nowych śpiewów, przygotowuje się też wydanie Liturgii Godzin, do której z pewnością trzeba będzie skomponować wiele nowych melodii. Jest to dorobek niezaprzeczalny. Jednakże więcej jest rzeczy, których nie zrobiono. Dotąd bowiem skoncentrowano się zasadniczo na śpiewach kapłana i wiernych, które z natury są jednogłosowe. Całkowicie pominięto dziedzinę muzyki wielogłosowej z towarzyszeniem lub bez towarzyszenia instrumentów. Nie ogłoszono konkursu na polską wielogłosową mszę liturgiczną. Do twórczości liturgicznej nie włączyli się dotąd kompozytorzy o renomowanej sławie, a przecież tylko kompozytor z prawdziwego zdarzenia może napisać utwór o wysokich walorach artystycznych. Podupadł fach organistowski. Coraz mniej jest organistów pragnących zajmować się jedynie muzyką kościelną. Trafiają się niekiedy wirtuozzi-koncertmistrze, a niekiedy organiści, którzy z powodu braku umiejętności nie powinni nigdy zasiadać za kontuarem. Jedni i drudzy nie nadają się do sprawowania funkcji w odnowionej liturgii. Zniknęło wiele chórów kościelnych, które bądź to z braku umiejętności dostosowania się do nowej liturgii, bądź z winy duszpasterzy czy dyrygentów poczuły się niepotrzebne w kościele. Dokszałca się



duchownych w różnych dziedzinach wiedzy teologicznej, nie dokształca się ich natomiast pod względem muzycznym. Brak dotąd śpiewnika ogólnopolskiego zawierającego poprawny i aktualny repertuar pieśniowy. Brak czasopisma poświęconego muzyce kościelnej. Sprawy muzyki poruszane są ubocznie na łamach niektórych czasopism liturgicznych. Brak wydawnictw nut muzyki kościelnej, wzorców nagrań taśmowych.

Powracamy więc do zagadnienia postawionego na początku. Skoro duszpasterze, organiści, dyrygenci chórów są niekompetentni do wydawania norm w dziedzinie muzyki liturgicznej w Polsce, to kto jest kompetentny? Dlaczego nikt, kto uważa się za kompetentnego, dotąd nie zabiera w tej sprawie głosu?

Wydaje się, że nadszedł czas rzeczowej dyskusji i rozwiązania tak wielu palących i ważnych problemów w dziedzinie muzyki kościelnej.

*ks. Ireneusz Pawlak, Lublin*